

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. C. K. Gubernium Galicyjskie ogłosiło drukiem następujący okólnik (który w urzędowym tłumaczeniu umieszczamy):

Nayaśnniejszy Pan raczył najwyższą Uchwałą z dnia 1. Grudnia r. z. względem wolnego przenoszenia professyi i praw, następujące ustanowić zasady:

1. Każdemu professioniście wolno obrać dla siebie stanowisko w tym Powiecie, w którym otrzymał pozwolenie; albowiem z iedney strony on tylko sam osądzić może, które stanowisko do dobrego opędzenia swey professyi jest naystosowniejsze, i dla własnego interessu ile tylko możności strzedz się będzie, by równemu sobie professioniście, któregoby konkurencyja iemu szkodzić mogła, nie przeszkadzał; z drugiey zaś strony, to nawet od własny professyonisty woli nie zależy, znaleźć dla opędzenia swey professyi w iedney i tey samey okolicy w okręgu kilku domów przyzwoitego stanowiska.

Jak długo zatem professionista w tém miejscu, dožad mū prawo początkowie wydano, zostaje, to wprawdzie nie ogranicza go się bynajmniey co do wyboru stanowiska swego, lecz czyni go się tylko obowiązany, o każdej odmianie donosić Zwierzchności miejscowej, aby ta wszystkie professye na widoku miała, i w przypadkach, gdzie nie tylko miejsce składu wygotowanych produktów rzemieślnicznych, ale i warsztatu odmienionem będzie, rozpoznać mogła, czyli takowemu przeniesieniu, co z ważnych względów policyynnych nie jest na zawadzie.

2. Przeniesienie professyi lub prawa, z iednego Powiatu miejscowego do drugiego, na wolę professionistów więcey nie będzie zostawionem, gdyż nie tylko, że przez toby ustawa cechowa zawikłana została, ale także, że przez takowe samowolne przeniesienia, uchylano by się od prawa, którego udzielenie na professyę, Zwierzchności miejscowej w pierwszej Instancyi przystoi.

Przy rozpoznaniu, czyli przeniesienie professyi z iednego Powiatu do drugiego, dopusz-

czonem bydź może, zwykle przełożenia drugich podobaych professionistów, i skargi na skrzywdzenia, nie mogą Władzóm za zasadę służyć, ale tylko na te przeszkody względ mieć należy, które się z względów policyynnych, albo tez z ustawy rzemieślniczey, i podług trwających ustaw, względem udzielenia zraw, pokazą.

Tylko względem tych professy policyynnych, które codzienne potrzeby do życia dla Publiczności przedają, przy rozsądzeniu onych na to haczność mieć należy, aby one w bliskości tey Publiczności znajdowały się, dla której usłużenia przeznaczonemi są.

3. Ponieważ udzielenia prawa na professye, ustawom taryfowym podlegające, prawdopodobnością odbytu są obwarowane, i ograniczone, przez co professionista przy wyznaczonym mu prawnym zysku mieyskim, w stanie utrzymania znajdnie się; przeto też przy wydawaniu pozwoleń na przeniesienia takowych professy, także na ten warunek względ mieć

ten więc najwyższy przepis obwieszcza się, na mocy najwyższego Wyroku Kancelaryi nadwornéy, na dniu 7. Grudnia r. z. do liczby 21843. zapadłego, nie tylko wszystkim Urzędóm Cyrkularnym, i Zwierzchnościóm miejscowym, dla ścisłego dopełnienia, ale też wszystkim professionistóm dla ich wiadomości i zachowania.

W Lwowie dnia 5. Stycznia 1816.

Franciszek Baron Hauer,

Prezes gubernialny.

Józef Van Roy,

Konsyliarz gubernialny.

P. Ignacy Zawadzki, właściciel Zalesia w Cyrkule Czortkowskim, ofiarował z powodu rocznicy urodzin N. Pana 150 ZR. na utworzony w Wiedniu dla Ces. Austr. Inwalidów nowy fundusz, 50 ZR. dla dwóch nayuboższych mieszkańców pogorzałego w r. 1815ym miasteczka Kałusza, a 100 ZR. dla poddańczey gminney kassy Zalesiowskiej.

Na utworzenie szwadronu pułku ułanów, Imieniem N. Pana zaszczyconego, ofiarowali znowu w Cyrkule Myślenickim: PP. Romer

i Jezierński, posiadacze części w Łgocie, po 18 ZR.; JX. Gluziński Pleban w Inwaldzie 10 ZR.

Z Medyolanu d. 20. Lutego. — W rocznicę urodzin N. Cesarza i Króla ogłoszono tu Patent, w którym J. C. K. Mość oświadczył: iż zaraz po powtórnej obietnicy w posiadanie Lombardzko Weneckiego Królestwa, zwrócił najtroskliwszą uwagę na wierzycieli krajowych; że zaś było Królestwo Włoskie między kilka Państw podzielonem zostało, a te przyjąć mają w stosunku na siebie ciężary onegoż, których ilość na nie przypadająca, dopiero po (nieukończonych jeszcze dotychczas) układach oznaczoną być może, przeto nie chcąc J. C. K. Mość wstrzymywać dłużey wypłaty prowizyi, należących się wierzycielom krajowym, raczył rozporządzić, aby poczynszy od d. 1. Stycznia r. b. wypłacano, iak dawniey, co pół roku prowizyę od pożyczonych Kraiowi kapitałów, tudzież od summ wpisanych w księgę długu krajowego, a zebranych ze sprzedaży dóbr gminnych. Przedsięwzięto iednakże środki, ażeby aż do zupełnego oznaczenia krajowego długu Medyolańskiego, rzeczone prowizye tylko C. K. Poddanym wypłacanemi były.

Z Pawii d. 21. Lutego. — N. Cesarz i Król wyiechawszy z Medyolanu, i zabawiwszy w Crema i Lodi dni kilka dla zwiedzenia wszystkich tamecznych instytutow publicznych, zjechał dnia wczorayszego po południu w pożądanem zdrowiu do naszego miasta. N. Cesarzowa i Królowa przybyła tu takżę godzina wcześniej, iadąc prosto z Medyolanu. Oboje Cesarstwo Ichmość wysiedli w pałacu Margrabiego Botta.

Wiadomości zagraniczne.

Włochy.

Dostrzegacz Austriacki pisze, iż N. Cesarzowa Marya Ludwika, Kieźna Parmy. Piacencyi i Gwastalli, spodziewana iest niezadługo w Parmie. Monarchini tam około 18 lub 20go Marca zjechać do Werony, i widzieć się tam z Nayaśnieyszym Cesarzem Austriackim, Oycem swoim.

W Neapolu obchodził dnia 12. Lutego stojący tam dotychczas korpus woyska Austriackiego, z największą uroczystością rocznicę urodzin Monarchy swojego. Po nabożeństwie i woyskowej paradzie częstował polny Marszałek Porucznik Hrabia Nugent Austriackich, Neapolitańskich i obcych Oficerów, a Xiążę Jabłonowski, Ces. Austr. Poseł przy Dwo-

rże KrólaJmci oboiey Sycylii, Ciało dyplomatyczne, Ministrów i Urzędników dworskich Neapolitańskich, oraz znakomitych Cudzoziemców. Wczasie nabożństwa i ucztu huczały działa w zamkach Neapolu.

Brazylia i Portugalia.

Xiążę Rejent Portugalski wydał dnia 16. Grudnia r. z. w Rio-Janeiro (stolicy Brazylia) wyrok, w którym Brazylia nadał tytuł Królestwa, i postanowił, że Królestwo Portugalskie, obie Algardy i Brazylia, mają składać iedno Królestwo pod nazwiskiem: Połączone Królestwo Portugalii, Brazylia i obu Algardy.

Według doniesień z Lizbony nie szedł od XV. wieku handel Portugalski tak żywo, iak teraz. Wielu bogatych kupcow z Hadyxu, Malagi i innych przybrzeżnych miast Hiszpańskich osiadło w Portugalii. Mądre prawidła Rządu dają tym przychodniom opiekę i wolność. Duch tolerancyi rozszerza się z Lizbony po całem Królestwie. Kupcy Niemieccy otrzymali pozwolenie wystawienia sobie w Lizbonie Kościoła, luboć się Duchowieństwo Portugalskie temu sprzeciwiało. Handel z obiema Indyami, z Brazylia i z zstającymi teraz w powstaniu Prowincjami Ameryki południowej (Hiszpańskiej), zakwitnął wielce, ponieważ się Rząd nim opiekuje. Wysyła się z Lizbony bardzo znakomitą ilość płodow Europejskich. Od początku r. 1815go wypłynęło 460 okrętow, naładowanych temi płodami, do Ameryki południowej, osobliwie do Rio-Janeiro. Co tydzień płynie bat pocztowy z listami do Brazylia. Od czasu pobytu Famalii Królewskiej w Rio-Janeiro, powiękzył się bardzo w Portugalii obieg gotowych pieniędzy; summy odebrane w przeciągu 18tu miesięcy z Ameryki, wynoszą blisko 51 milionow.

Według listów z Lizbony pod d. 2. Lutego, przeraziło mieszkańców w nocy d. 1. t. m. trzęsienie ziemi. Pierwsze było o północy nie bardzo mocne, obudziło iednak mieszkańców ze snu. Zdawało się, iż kółka podnosiły się do góry i powoli upadały; lecz o godzinie 1wszey było dosyć mocne, i długo trwające. Sprzęty i wszystko, co na ścianach wisało, poruszyło się; dzwony na wieżach odzywały się, i belki trzeszczały. Powstał zgiełk we wszystkich domach. Krzyk kobiet i dzieci, bieganie po piętrach tam i nazad wystawiało okropny widok. Wielu wybiegło na pół obranych z domu, żałośnie wołając: Misericordia! misericordia! i szukało wolnego miejsca. Trzęsienie to

nie było tak moene, iak roku 1807, lecz dłużej trwało, bo przeszło minutę. Gdy się uspokoiło, położono się spać; aliści o w pół do 7mej zrana nastąpiło trzęsienie, równie mocne, lecz nie tak długie; dosyć iednak trwożgi narobiło. Opatrzność oddaliła niebezpieczeństwo; nie zdarzyło się żadne nieszczęście; niektóre stoli mury popękały, i w kilku domach zawaliły się pułapy. Dnia 2. Lutego nie było trzęsienia. Maytkowie na okrętach słyszeli mocny szum wody.

Ameryka południowa.

Należy to do dziwów czasu naszego, i za ledwie pięć można, iak Kray Nowey Grenady, mający 60,000 mil czworograniastych i trzy miliony ludności, chce się (iakośmy już w 38mym Nrze Gazety naszej donieśli) poddać temu samemu Mocarstwu, od którego się północni bracia jego przed 25ma laty, po 7letniej, niszczącej wojnie oderwali. Według dziennika oblężenia Kartageny (umieszczonego w Gazetach Angielskich), nie zdaie się, aby mieszkańcy zostawali w takiej biedzie i tak się lekali przewagi Hiszpańskiej, żeby poddanie się Anglii koniecznem się dla nich stać miało. Owszem, twierdza broniła się mężnie i szczęśliwie, a mieszkańcy szydziłi z ognia oblegających Hiszpanów; kobiety nawet występowały na ganki domów, i zagrzewały walczących do nowych usiłowań okrzykiem: Niech żyje Ojczyzna! A gdy Dowódca Hiszpański, w rocznicę ogłoszenia niepodległości Nowey Grenady, główny szturm do Kartageny przypuścił, odparli go dzielnie oblężnicy, a Hiszpanie wielką stratę ponieśli. Działo się to d. 12. Listopada r. z. Ponawiano potem szturm dwarazy, lecz zawsze bezskutecznie. Według ostatnich doniesień, nie miała ieszcze Kartagena przeciętego sobie dowożu żywności.

Według zapewnienia Gazety Londyńskiej Times, odebrano d. 12. Grudnia r. z. na wyspie Trynidad z Margaryty wiadomość, że mieszkańcy tameczni danego im niedawno od Hiszpańskiego Jenerała Morillo Gubernatora wypędzili, i znowu się niepodległymi ogłosili. Za ich przykładem poszły Kumana, Barcellona, Guiana, iednem słowem, wszystkie Prowincye Wenezueli. Ta nowa rewolucya przyszła do skutku naybardziej za pomocą Sambozow (rodowitego pokolenia Amerykańskiego), którzy połączyli się byli dawniej z Hiszpanami dla pokonania powstańców, a teraz znowu na ich stronę przeszli, i znieśli wraz z nimi małe załogi, które Jene-

rał Morillo był zostawił, przedsiębiorząc wyprawę przeciw Kartagenie.

Hiszpania.

Według doniesień pism publicznych mówią w Hiszpanii powszechnie o tem, że nowe woysko do Ameryki posłanem, a dowództwo nad niem Jenerałowi Hrabiemu Albisbal powierzonom będzie. Pułki stojące w Andaluzyi, odebrały rozkaz wsiadania na okręty.

Listy z Korunny (umieszczone w Gazecie Londyńskiej Times) donoszą, że zaczęła się już sprawa Officerów Hiszpańskich, którzy w spisek (powieszzonego roku zeszęłego) Jenerała Porliera uwikłanymi byli. Gweryllowie (kołni ochetnicy podczas wojny Hiszpańskiej) nie przestają niepokoić Kraiu. Jeden ich oddział był d. 19. Stycznia w Vigo, żądał żywności i zabrał kasę publiczną. Kilkomadniami wprzody był drugi oddział gweryllów w mieście Padron, odległem o 3 godzin drogi od S. Jago.

Wyrok Królewski, powracający Don Pedrovi Ceyallosowi urząd pierwszego Ministra, brzmi iak następuje:

„Poznawszy bezzasadność pobudek, które mię nakłoniły odebrać W. Panu miejsce pierwszego mego Ministra, a będąc przekonany dostatecznie o gorliwości, dokładności i przychylności, z którymi W. Pan w naydrażliwszych czasach mego panowania służył mi i Kraiowi, przywracam go do sprawowania urzędu mego pierwszego Ministra, polecając mu niezwłocznie obięcie onego.“

Dan w pałacu Królewskim dnia 26. Stycznia 1816.

Oto iest dosłowna treść Wyroku Królewskiego, na mocy którego Don Filip Gonzales Vallejo, były Minister Przychodów i Skarbnik Królestwa, oraz detychczasowy Dyrektor rękodzielni Królewskich, z urzędu swojego złożonym został:

„Chcąc dać uroczysty dowód moiego zamiłowania sprawiedliwości, oraz nazawsze odstraszający przykład dla tych Poddanych moich, którzy, nadużywając zaufania moiego i gorącego pragnienia szczęścia Ludu moiego, zbliżają się do Królewskiej osoby moiej dla zdawania mi spraw oszczerczych, oszukiwania mię fałszywemi doniesieniami i przekładania mi prawideł, które są przeciwnemi dobru Państwa, a przy których powodowani są ci ludzie nienawiścią osobistą, lub innemi prywatnemi względami; rozkazuję, aby Don Filip Gonza-

les Vallejo, który nadużył moiego zaufania i dobrych zamiarów moich, złożonym był z urzędu Dyrektora rękodzieł Królewskich Gwaldalaxy i Brihuego. Chcąc iednakże wyświadczyć łaskę w miejsce sprawiedliwości, skazuję go na rocioletnie wygnanie na wyspę Ceutę, żąd, nawet po upłynieniu tego czasu, bez pozwolenia moiego nie będzie mógł powrócić. Dowiedzieliście się o tém teraz; każcie więc to ogłosić i wydajcie potrzebne rozkazy, aby to dopełnionem było.

Ja, Król.

[W pałacu d. 28. Stycznia 1816.

Rozchodzi się pogłoska, że były Minister Vallejo domagał się, aby go sądził Trybunał, i aby mu wolno było bronić się. Król, wierny zasadym swoim, nie odrzucił tey prośby. Sprawa ta będzie bez wątpienia interessującą, a przynajmniej wzbudzi wielką ciekawość z powodu rangi oskarzonego i tych osób, które przytem nieuchronnie interessowanymi będą.

Wielka Brytania.

Dnia 13. Lutego Kanclerz Skarbowy oświadczył w Izbie niższej, iż tymczasowo nie może być mnię woyska od 149,000. „Co za ogromna ilość! (rzekł P. Tierney) Nie chcę sądzić, iż to woysko mogłoby obrócić broń przeciwko współobywatelóm; lecz obawiam się przewagi Korony. Lękam się niebezpieczeństw mogących zagrozić wolności i Konstytucyi Angielskiej. Radhym podnieść głos moy dla uczynienia wrażenia i ostrzeżenia Narodu, ażeby zawczasu myślał o przyszłym bezpieczeństwie. (Na to Lord Castlereagh uśmiechnął się.) Niech się śmiecie szanowny Lord, bo w tey Izbie ma po sobie więksość; tuszę atoli, iż nie wszędzie ją znaleźć potrafi. Po tylu zwycięztwach, po nabyciu takiej sławy, nie mając już nieprzyjaciela, któregobyśmy się obawiali, na coż nam potrzeba ogromnego woyska? Cóż nam pomogła cała mądrość szlachetnego Lorda przy powszechnem uspokoieniu Europy? Na coż nam się zdało wysypanie tylu pieniędzy, gdy ten tylko odnosiemy skutek z iego mądrości i marnotrawstwa, iż niesłychaną liczbę woyska dla naszego bezpieczeństwa utrzymywać musiemy? Dla czegoż mamy mieć więcej woyska, niż w roku 1792?“

Odpowiedział Lord Castlereagh: „Melancholiczne wyobrażenia i prorocтва pochodzą szczęściem od tey samey strony, która nas co rok podobnemi narzekaniami nudziła, a ze skutku zawsze się inaczej przekonała. Nigdy zaisto nie było myślą Rządu naśladować ślepo

charakter woyskowy innych Kraiow. Lecz nie mogę dopóty patrzeć spokojnie na stan Europy, dopóki nie postrzegę, iż duch woyskowy, zrodzony przez uciemnienie i tyraniją, i ciągle ieszcze panujący, powróci do przyzwoiłych swoich granic, i dopóki prawa cywilne nie będą wszędzie szanowane. Nie mogę wcale radzić, ażeby natychmiast złożono oręż, dopóki inne Kraie będą uzbroione. Jestem przekonany, iż Naród dla przyniesienia ulgi we wszystkich ciężarach, nie zaniecha wszelkich środków przezorności, i zechce raczey rok ieden poczekać, aby mógł widzieć, iakie skutki z wielkich wypadków nastąpią.“ — Uchwaliła Izba, ażeby Kanclerz skarbowy dał w tey mierze dokładniejszą wiadomość.

W Izbie wyższej były podobne spory między Lordami Grenville i Liverpool.

Dnia 15. Lutego P. Brougham uczynił w Izbie niższej wniosek względem podania adresu do Xięcia Rejenta z prośbą, ażeby zważył cierpienia dawniejszych Członków Rejencyi i Stanów w Hiszpanii, i wstawił się za nimi. „Angliia (rzekł) iest Kraiem wolności i wsparciem nieszczęśliwych. Ież to razy uymowała się za uciśnionymi na stałym lądzie, iako to: Hugonotami, Hollendrami, terazniejszą rodziną Królewską we Francyi etc. Na wezwanie nasze utworzyła się Rejencya i Stany w Hiszpanii; byli Sprzymierzeńcami naszymi, a teraz, gdy Członków tak nazwanych Liberalistów w uciskają, przesładują, więżą lub wypędzają, porzucamy ich, i zapominamy o mękach, które cierpią. Czyż takie postępowanie przystoi dla uwielbianey wspaniałości Angielskiej?“ Rozwodził się potem P. Brougham nad opisaniem wypadków w Hiszpanii.

Lord Castlereagh odpowiedział: „Dziwuję się bardzo wnioskowi mówcy. Czemuż się wprzód nie wywiedział, co Rząd w tey mierze czynił? Czy myśli tylko wznieść znówu niezgodę? Dla czegoż mówią o Monarsze, z którym mamy przymierze, używa wyrazów mogących go rozgniewać? Nie bardziej nie rozszerza zasad sprawiedliwości i zdrowey polityki, tudzież tolerancyi i wolności, iak publiczne obrady Parlamentu Angielskiego. Gdybyśmy się iednak chcieli wdawać w interessa między obcym Monarchą a Poddanymi iego, gdybyśmy sobie przywłaszczali przepisywanie im prawideł, natenczas Parlament Angielski utraciłby wkrótce cały szacunek, i przestałby być narzędziem udzielania Światu dobrego sposobu myślenia i czucia. Zbyt często wyrzucano nam sprawiedliwie zbyteczną dumę. Jeżeli podobnie postępować będziemy, charak-

ter nasz, taką dzisiaj wziętość mający, wkrótce upadnie, i wysokie wyobrażenia o Parlamencie Angielskim zupełnie znikną. Przypadki, w których dawniej umowaliśmy się za uciskanionymi, nie stosują się wcale do terażniejszych. Ręczę honorem moim, iż Rząd nasz bardziej zawile, niż zamało uczynił dla osób w Hiszpanii, o których wspomniano. Tak nazwani Liberaliści należą do strony anti-Francuzkiej, i z tego względu mogą być nazwani stronnikami Angielskimi. Nie nawidzili obcego tyrańca, lecz często przeszkadzali bardzo Lordowi Wellingtonowi i walecznemu wojsku naszemu. Liberaliści pod względem politycznym są prawdziwymi Jakobinami. Chcieli być udziałowymi. Dawniej szanowny mowca nazywał Członki Stanów Hiszpańskich i Liberalistów Donkiszotami, którzy bili się z wiatrakami, a teraz wystawia ich za wzór patriotów. Hiszpania i Liberaliści nie chcieli mieć nic do czynienia z Anglią. Portugalia oddała się nam zupełnie, i oswobodziliśmy ją. Lord Wellington otrzymał także naczelne dowództwo nad wojskiem Hiszpańskiem małą większością głosów, bo tylko 6. Wszyscy Liberaliści dali przeciwko niemu kreski. Mylnie twierdzą, iakoby Królowi Hiszpańskiemu pieniędzmi naszymi pomagano. Dano mu tylko 4,000 piastrow na wydatki stołowe, gdy z Valence do Hiszpanii powracał. Anglia odmówiła mu wszelkich innych posiłków pieniężnych, aż do nadejścia niewątpliwej wiadomości, iż użyto przyzwolonych środków względem wypędzonych osób godnych politowania, i aż do skutecznienia obietnicy Królewskiej w nadaniu wolnego Rządu Kraiowi. Król Ferdynand przybył do Hiszpanii w zamiarze przyjęcia nowej Konstytucji; lecz poznał, iż nie jest stosową dla Narodu. Deputacya nawet, złożona z kilku Członków Stanów, prosiła go, aby iczy nie zatwierdził. Jak pospółstwo lubi Ferdynanda, okazuje się ztąd, iż ciągnęło poiząd iego z Aranuez do Madrytu, przeszło 30 mil Angielskich. Po odrzuceniu Konstytucji ułożonej przez Stany, nie było żadnego szemrania w Hiszpanii. Lud tameczny przywiązuje więcej wagi do kilku osobliwszych ustaw dawney Konstytucji, w których błędy upatrujemy, aniżeli my do najdoskonalszych praw naszych. Zdarzenia od 30 lat dowiodły, iż nie dobrze obalać cały dom dla naprawy kilku micyse iego zepsutych. Radbym, ażeby Król Hiszpański uskutecznił oświadczenie pod dniem 4. Maia, obeymujące zasady wolnego Rządu. Man iedn k nadzieie, iż to z czasem nastąpi. Bardzobylśmy oddalili ten czas, gdybyśmy nierostropnie u-

mowali się dyktatorskim sposobem za iaką stroną w Hiszpanii, a przez to kłótnię i wojnę sprowadzili. Czyliż można pragnąć przywrócenia Stanów z nieograniczoną władzą? Ileż to okrucieństw popełniły? Jenerał Abisbal, który wydał paszkwil na Stany, został od nich uwięziony, i bez sądu wygnany na zawsze z Hiszpanii. Całą Radę Kastylską, która przeciw temu podała przełożenie, osadzono w więzieniu, i wypędzono z Kraiu. (Zawołano: Słuchajcie! słuchajcie!) Sławny Jenerał Palafox umarł w więzieniu na wyspie Minorce, dokąd go Stany posłały. Złożyły oraz Biskupa w Orense za to, iż nie chciał podpisać uchwały ogłaszającej, iż sam tylko Lud jest prawdziwym Monarchą. Zaczny ten Prałat, który tyle dla dobra Hiszpanii uczynił, chcąc ocalić życie swoje, musiał szukać schronienia w Portugalii. (Zawołano znowu: Słuchajcie! słuchajcie!) Takich to ludzi nazywa szanowny mowca Stanami przychylnemi Anglii! Gdyby iaki Minister Królewski oświadczył Parlamentowi, iż Rząd Angielski wstawił się za niemi, i że 4 wielkie Mocarstwa Europejskie zaleciły Posłom swoim przy Dworze Hiszpańskim, ażeby się ile możności za niemi wstawiali, byłoby to zatamowaniem wszelkiego pomyslnego skutku. Uczucie dostojności w Kraiach Europejskich nie mogłoby tego znieść, abyśmy sobie przywłaszczali dawanie polityczney nauki. Gdybyśmy chcieli być w tej mierze dyktatorami dla innych Mocarstw, stałibyśmy się przedmiotem zasłużoney nienawiści. (Zawołano: Słuchajcie! słuchajcie!) Niestety, za którymi szanowny mowca obstaie, i nad których losem ubolewamy, zginęliby zupełnie. Z tych i innych powodów, nigdy żadnemu wnioskowi nie byłem bardziej przeciwny, iak terażniejszemu.“

Wniosek Pana Brougham, który wyznał, iż nie wiedział o uczynionem dawniej wstawieniu się Rządu za Członkami Stanów Hiszpańskich, odrzucono większością 123 kressek przeciwko 42.

Wczoray oświadczył Kancelarz skarbowy w Izbie niższej, iż wydatki w roku zeszłym wynosiły 84 milionów funtów szterl., których połowę obrócono na uzbroienia wojenne, i upłacenie długu narodowego. Na rok terażniejszy potrzeba tylko blisko 29 milionów, a na przyszły dosyć będzie zapewne 20 milionów.

P. Newport rzekł: „Naprózno malują nam tak pochlebne obrazy naszych źródeł. Kżdy, kto tylko uważa stan naszego Kraiu, przyznać musi, iż w porównaniu z takimi obrazami, nie nie widział, coby na pozor było

piękniejszym, a w istocie gorszym. Nadaremnie prawią nam o wielkim wywozie towarów za granicę, kiedy wewnętrzny nasz handel jest bardzo ścięzionym. Nie można tak łudzić Narodu. Nie powinni sobie Ministrowie wystawiać, iż w pokoju znieśli będziemy ciężary wojenne dla tego, żeśmy je podczas wojny stale znosili. Nie lekamy się żadnej nagany; Oczywista utyskuje w nędzy; Irlandya nierównie więcej cierpi, aniżeli Anglija.

Według doniesień z wyspy Heleny (zawartych w Gazetach Angielskich.) Bonaparte nie wiele, i nadzwyczajnie otył. Kapitan pilnujący Bonapartego musi co 24 godzin o nim donosić. Niekontent jest Bonaparte z Admirala Cockburna za używanie wielkiej surowości. Nie lubi przyjmować często obcych osób dla tego, iż muszą mieć wyraźne w tej mierze pozwolenie od Admirala. Jeżeli chce iechać konno za wyznaczony mu obwód, musi pierwej pozyskać pozwolenie. Niedawno kazał sobie obciąć włosy na głowie, i zalecił służącemu, ażeby je natychmiast spalił, a nie dowierzał mu, sam pobierał włosy i rzucił je w ogień. — Bonaparte dla tego się poróżnił z Bertrandem, iż nie chce, ażeby ktokolwiek bądź z towarzyszących mu osób ubolewał nad jego losem, a Pani Bertrand bardzo płakała i narzekała, mąż zaś jej pomagał.

Francya.

Urządzeniami z dnia 19. Stycznia i 14. Lutego nakazał Król ukończyć stawianie Kościoła Maryi Magdaleny, aby postawić w nim błagalne pomniki Ludwikowi XVI., Królowey Maryi Antoninie, Ludwikowi XVII. i Księżnie Elżbiecie. Pomnik Księcia d'Enghien stać będzie w Kościele zamku Vincennes. Wszystkie te pomniki zrobionemi będą z białego karraryjskiego marmuru. Posąg Ludwika XIII. stać będzie znówu na placu Królewskim, Ludwika XIV. na placu Zwycięstwa, a Ludwika XV. na placu tegoż nazwiska. Posągi tych Monarchów będą z marmuru, wyobrażając ich siedzących na koniu. Względem postawienia posągu Henrykowi IV. wydano już, iak wiadomo, dawniej potrzebne urządzenia. Dwanaście kolosalnych posągów wyobrażających *Bayarda* i *Ouguerelin*, *Turrenusa* i *Kondeusa*, *Kiędza Segur* i *Kardynała Richelieu*, *Sallego* i *Collierta*, *Touville*, i *Duguay-Trouin*, *Duquesne* i *Suffren*. Zdobieć będą z czterema trófeami most Ludwika XVI.

Niemiecka Gazeta Paryzka pisze, iż z rozkazu Króla postawione być mają kosz-

tem Rządu posągi, wyobarżające Jenerałów *Moreau* i *Pichegru*.

Monitor ogłosił ustawę Królewską z dnia 13. Lutego opiewającą, iż odnowienie Burmistrzów, które miała zayszść w r. 1818, nastąpi roku 1816, i odbywać się będzie co lat 5. — Odnowienie Rad munięypalnych, które miało się odbyć w roku 1825, nastąpi w r. 1821, później w r. 1831, i tak dalej co lat 10.

Izba Deputowanych zatrudnia się teraz projektem do prawa o zgromadzeniach obierających. Pan *Hyde de Neuville* wniósł, ażeby niezonatych w 40ym, a żonatych w 30 roku ich życia uznać za mogących być obranyymi. Konstytucya postanowiła, iż ma być 262 Deputowanych. Kommissya uważając tę liczbę nadto małą, uczyniła wniosek, ażeby ich było 384. — *P. Pasquier*, były Minister banku, oświadczył, iż w tej mierze należy się ściśle trzymać Konstytucyi. Mowa jego sprawiła wielkie wrazenie na umysłach Członków Izby, i głośno ją pochwalili.

Dawniejsze Członki Konwencyi narodowej, i inni, którzy się muszą oddalić z Kraju, zabierają z sobą wiele pieniędzy. Bankierowie Paryzcy zrobili dla kilku z nich wielki kredyt w Lipsku, Warszawie i innych miastach.

Piszą z *Tarbes*, iż dnia 4. Lutego poymano Jenerała *Maransin* we własnym jego domu w *Lourdes*, i do *Tarbes* przywieziono.

W pierwszych dniach Lutego uwięziono kilka osób w *Bordeaux*, a między niemi Pana *Forcade*, Ławnika tamecznego za rządów Bonapartego.

Zaszły niedawno rozruchy w *Caen*, z powodu pokazania się okrętu, mającego troykolorową flagę. Na pierwszą o tem wiadomość, zebrala się zaraz pewna liczba ludzi nieprzychylna Królowi; rozlegał się już okrzyk: Niech żyje *Napoleon II!* przyłączył się nawet do nich oddział żandarmów, wysłany na przywrócenie spokoyności i rozpedzenie tłumy; lecz poznano potém, iż to była flaga *Hollenderska*, mająca też same kolory, iak dawniejsza *Francuzka*, z tą tylko różnicą, iż u iedney idą poziomo, a u drugiej pionowo.

Na ówierć roku, począwszy od 1. Kwietnia, aż do ostatniego Czerwca, przyjmie się na tę Gazetę w Czternastu Złotych *Reńskich* prenumeraas. Nowi Prenumeratorowie zechcą ją zatem, iednakże nie gdzie indziej, iak tylko na swoich pocztach zapisać, aby według ich liczby nakład mógł być powiększony.